

Bijatyka na lotnisku przeciwko ekstradycji komunisty

29 marca 2024

Na lotnisku Roissy demonstranci próbowali w środę 27 marca przeszkodzić w repatriacji kurdyjskiego działacza. Był on objęty nakazem opuszczenia terytorium Francji. Kiedy na lotnisko przybyła policja, utworzono ludzką „zaporę”, która miała zapobiec wydaleniu działacza.



Doszło do ogólnej szarpaniny, która zamieniła się w bijatykę. Na nagraniach wideo udostępnianych w sieciach społecznościowych widać, jak demonstranci atakują personel i oszołomionych tymi wydarzeniami podróżnych.

Kurd miał odlecieć do Stambułu. „Le Figaro”, powołując się na źródła policyjne, potwierdziło, że kilka stowarzyszeń i działających we Francji skrajnie lewicowych partii kurdyjskich demonstrowało na terenie obiektu.

Zebrani zaatakowali i zablokowali konwój Krajowej Jednostki ds. Ekspulsji (UNESI) odpowiedzialnej za transport nielegalnych imigrantów na lotnisko, ale popełnili... błąd. Zaatakowali konwój, który deportował innego imigranta, a w tym czasie broniony przez nich Kurd został zapakowany do samolotu, który odleciał do Turcji.

Grupa demonstrantów wkroczyła na lotnisko chroniona przez deputowanych z Francuskiej Partii Komunistycznej. Politycy ci byli agresywni i zaatakowali nawet obecnych na lotnisku... członków UNESCO. Funkcjonariusze UNESI skarżyli się, że ich praca robi się coraz bardziej niebezpieczna, a deportacje coraz częściej kończą się awanturami.

„Blokady” na lotniskach to efekt pozostawiania wydalanych osobom „komórek”, przez które wysyłają oni aktywistom lewicowym informacje o np. dokładnej godzinie wyjazdu.

Filmy udostępniane w sieciach społecznościowych pokazują niesamowitą przemoc, do której dochodzi na oczach zdziwionych podróżnych. Na zdjęciach widać ludzi atakujących i bijących pracowników lotniska, wrywano też barierki, których używano jako broni.

Autorstwo: BD

Na podstawie: „Valeurs”

Źródło: NCzas.info